

KONCEPCJA PROGRAMOWO-ORGANIZACYJNA GMINNEGO CENTRUM KULTURY W BIAŁYCH BŁOTACH W ZAKRESIE BIEŻĄCEGO FUNKCJONOWANIA I ROZWOJU INSTYTUCJI KULTURY

Gminne Centrum Kultury w Białych Błotach, jak każdy „dom kultury”, ma organizować i prowadzić działalność w zakresie kultury, a do jego zadań należą w szczególności edukacja kulturalna i wychowanie przez sztukę, rozbudzanie i zaspokajanie potrzeb kulturalnych mieszkańców oraz przygotowywanie do tworzenia i odbioru dóbr kultury. Oczywiście Statut GCK zawiera szczegółowy katalog wszystkich zadań postawionych przed tą instytucją. Jak je realizować? Jeśli chodzi o edukację kulturalną, to poprzez możliwie szeroką ofertę zajęć edukacyjno-artystycznych oraz spotkań z twórcami, wystaw i koncertów. Organizowane wydarzenia kulturalne powinny wychodzić naprzeciw potrzebom mieszkańców, lokalnych organizacji, stowarzyszeń, szkół, a także w miarę możliwości być z nimi współorganizowane. Gminne Centrum Kultury powinno też wspierać społeczność lokalną wiedzą, pracą, posiadaną bazą i sprzętem w ich przedsięwzięciach społecznych i kulturalnych.

Gminne Centrum Kultury musi w swych przedsięwzięciach brać pod uwagę specyfikę Gminy Białe Błota. Bliskość wielkiej aglomeracji miejskiej nie pozostaje bez wpływu na możliwość zaspokajania potrzeb kulturalnych w pobliskiej Bydgoszczy. Należy więc stworzyć ofertę atrakcyjnego spędzania czasu w miejscu zamieszkania oraz systematycznego budowania - szczególnie dla tych, którzy w ostatnich latach wybrali Gminę Białe Błota jako miejsce zamieszkania - poczucia białobłockiej tożsamości, a nawet patriotyzmu lokalnego. W działaniach tych można wykorzystać fakt położenia gminy na styku trzech krain i kultur - Kujaw, Krajny i Pałuk. Krain o bogatej historii i kulturze, zapewne nieobcej „starym” mieszkańcom, i tym którzy wybrali Gminę Białe Błota jako miejsce do życia, a pochodzącym chociażby z Bydgoszczy, Nakła n. Notecią, Szubina czy Kcyni. Hasło spajające organizowane w tym celu imprezy mogłoby brzmieć: **„Białe Błota - kraina trzech kultur”** lub **„Białe Błota na pograniczu trzech kultur”**.

Wśród mieszkańców gminy na pewno są twórcy ludowi i twórcy amatorzy, których należy do ośrodka kultury przyciągnąć, stworzyć warunki do pracy i promować. Najlepszym przykładem jest zespół „Łochowianie” - jestem pewien, że niejednym talentem mogą nas zaskoczyć, i trzeba to w pracy GCK-u wykorzystać! Należałoby stworzyć pracownię hafciarską, z mini wystawą prac, i zachęcić panie do działań edukacyjnych. Dobrze byłoby też powołać do życia, obok pracowni ceramiki, pracownię rzeźby i rękodzieła ludowego. Nie wymaga to dużych nakładów finansowych, a miejsce, jeśli nie w Białych Błotach, to w którejś ze świetlic wiejskich, na pewno się znajdzie. Kultura ludowa to przecież nie tylko ważny element lokalnej tożsamości, ale też jeden z fundamentów kultury narodowej. Dlatego warto odkrywać i kultywować lokalne tradycje, i inwestować w edukację - być może przyszłych twórców ludowych, może artystów, a na pewno lokalnych patriotów, ludzi wrażliwych na piękno i sztukę. Powstanie tych pracowni może sprawić, że zorganizowane dzięki obecności i marce „Łochowian” *Spotkania z Piosenką Ludową* - warto takie wydarzenie zorganizować - wzbogacone zostaną o prezentację i kiermasz dzieł miejscowych artystów i rękodzielników.

Rozwinąć należy już istniejące sekcje i pracownie artystyczne. Stworzenie zespołów muzycznych, w których realizować się będą miłośnicy śpiewu - od dzieci, poprzez młodzież, aż do seniorów - wydaje mi się niezbędne, jedyny chór „Cantare” to za mało. Być może udałoby się reaktywacja orkiestry dętej? Obok istniejących sekcji plastycznych dla dzieci, chciałbym uruchomić sekcję (malarstwo sztalugowe, na szkło i porcelanie) dla dorosłych, także seniorów. Rozwój już istniejących sekcji i powstanie nowych pracowni nie wymaga dużych nakładów inwestycyjnych.

Dotychczasowa oferta Gminnego Centrum Kultury skierowana jest głównie do dzieci i to oni są uczestnikami większości organizowanych przez GCK wydarzeń. Jak wynika z analizy „Informacji z działalności Gminnego Centrum Kultury” w Białych Błotach za rok 2023” oferta skierowana do dorosłych mieszkańców jest znikoma, a dla młodzieży i seniorów nie ma jej w ogóle. Młodzież to co prawda bardzo zajęta dojazdami do szkół i nauką „trudna” grupa, która zaspokaja potrzeby kulturalne we własnym zakresie - muzyka, film, książka - i rzadko odwiedza kulturalne instytucje, można jednak ich przyciągnąć organizując atrakcyjne, skierowane przede wszystkim do nich wydarzenia, np. spotkania z poczytnymi w tej grupie autorami, czy zajęcia z cyberbezpieczeństwa, oraz tworząc miejsca spotkań i realizacji ich zainteresowań. Młodzi muszą wiedzieć, że Gminne Centrum Kultury jest dla nich i na nich otwarte, i to właśnie tu mogą realizować swoje projekty, spełniać marzenia i uczyć, z pomocą pracowników GCK-u, samodzielności. Należy przeprowadzić konsultacje społeczne i zapytać, czego im w Gminnym Centrum Kultury brakuje i czego od tej instytucji oczekują.

Jeśli zaś chodzi o seniorów to, jak wynika z wieloletnich doświadczeń domów kultury w całej Polsce, najliczniejsza i najwierniejsza grupa odbiorców oferty kulturalnej. W Białych Błotach jednak zupełnie zaniedbana! Jedyny Senior + w Cielu, UTW i Koło Seniora „Wrzos” w Zielonce to podmioty wobec GCK-u zewnętrzne. Należy je wesprzeć, aby swą działalnością objęły całą gminę lub stworzyć podobne w Białych Błotach i zainteresowanych Sołectwach. Gwarantuję, że dzięki doświadczeniom i kontaktom zdobytym m.in. w pracy w Zarządzie Stowarzyszenia UTW w Żninie, zadanie to powiedzie się.

Badania przeprowadzone w Ameryce i Wielkiej Brytanii w latach 2017 - 2022 wykazały, że angażowanie się w działalność kulturalną może pomóc w zapobieganiu depresji oraz demencji. Przygotowując ofertę należy pamiętać o potrzebach i zainteresowaniach seniorów oraz potencjale jaki posiadają. Mają często dużo wolnego czasu oraz talentów i umiejętności, którymi chętnie podzieli się z innymi. Np. Pracownia Spotkań „Dziadka i Wnuczka” otworzyłaby na siebie i łączyła pokolenia; szczególnie tych seniorów, którzy wnuków nie mają i dzieci pozbawione, z różnych względów, kontaktu z osobami starszymi. Seniorzy są zazwyczaj nie tylko odbiorcami oferty kulturalnej, ale także jej aktywnymi współtwórcami i Gminne Centrum Kultury powinno to wykorzystać. Działania i wydarzenia łączące pokolenia powinny na stałe wpisać się do kalendarza Gminnego Centrum Kultury.

Ponieważ w Białych Błotach nie ma żadnej sali wystaw, chciałbym w siedzibach Gminnego Centrum Kultury organizować, w miarę regularne, wystawy artystyczno-edukacyjne. Chciałbym, aby w sposób szczególnie były one dedykowane dzieciom i młodzieży. Szkoły mogłyby realizować na nich lekcje historii, literatury i edukacji artystycznej.

Wychowaniu przyszłych konsumentów kultury służyć będą także spotkania edukacyjno-muzyczne (np. mała filharmonia czy muzyczne poranki) i teatralne dla najmłodszych. W ich organizacji współpracować będę z gminnymi przedszkolami i szkołami.

Wydarzenia kulturalne i zajęcia artystyczne powinny być organizowane także w świetlicach wiejskich i we współpracy z Sołectwami i Kołami Gospodyń Wiejskich. Z powodzeniem można by razem stworzyć i zrealizować aktywizacyjne projekty, takie jak chociażby „Wieś na weekend” czy „Wioski tematyczne”. Otwarcie na wiejski samorząd i Koła Gospodyń Wiejskich, wykorzystanie ich zaangażowania i potencjału, służyć będzie lokalnej społeczności.

Niektóre koncerty, np. pasyjny, wielkanocny czy kolędowy, można organizować w miejscowych kościołach. Jestem przekonany, że księża będą otwarci na taką współpracę. Kościoły, ze względu na dobrą akustykę, są wspaniałymi salami koncertowymi. Połączenie funkcji sakralnych i kulturalnych nie jest niczym nowym i często praktykowanym.

Liczba wydarzeń kulturalnych i zajęć organizowanych przez Gminne Centrum Kultury uzależniona będzie oczywiście od możliwości finansowych; praktycznie niemożliwe jest organizowanie imprez samofinansujących się. Choć edukacja i kultura to najlepsza inwestycja, niestety, trzeba do nich dopłacać. Dlatego tak ważne jest racjonalne gospodarowanie pieniędzmi przekazywanymi nam przez Samorząd i pozyskiwanymi z innych źródeł. Wielu kosztów nie da się uniknąć, ale nigdy nie jest tak, że nie można ich zracjonalizować. Nie jest też tak, że wszystkie imprezy muszą być finansowane tylko ze środków GCK-u. Włączenie się w programy kulturalne różnych instytucji i stowarzyszeń pozwala organizować wydarzenia z minimalnym wkładem własnym. Np. dzięki programowi Instytutu Teatralnego „Teatr Polska” można ściągnąć ciekawe spektakle i organizować warsztaty teatralne; programom Zaiksu i Stoartu organizować koncerty i festiwale, a Narodowego Centrum Kultury czy Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności - zajęcia artystyczne. Wykorzystać należy także środki Urzędu Marszałkowskiego, o które można ubiegać się za pośrednictwem LGD „Trzy Doliny”. Także współpraca z zaprzyjaźnionymi muzeami, teatrami i ośrodkami życia muzycznego naszego województwa zawsze owocuje „bardzo tanimi” wspólnymi realizacjami wydarzeń kulturalnych. Pieniądze w działalności kulturalnej są bardzo ważne, ale nie najważniejsze. Można dużo zrobić mając nawet niewiele pieniędzy - trzeba tylko mieć pomysł, chęci, i, oczywiście, doświadczenie i wypracowane przez lata osobiste kontakty z dyrektorami instytucji kultury i artystami, też się przydadzą.

Jeśli chodzi o sprawy organizacyjne, zmianie powinny ulec godziny pracy Gminnego Centrum Kultury - po godzinie 16.00 nikt niczego tu nie załatwi. Dostęp do świetlic wiejskich też powinien zostać ułatwiony, chociażby przez wyznaczenie stałych ich „opiekunów”, którzy organizowaliby ich pracę i to z nimi kontaktowaliby się mieszkańcy np. w sprawie wynajmu itp. Przeglądowi chciałbym poddać formy zatrudnienia pracowników. Zatrudnianie stałych pracowników na umowy zlecenia, czy Główna Księgowa na 1/4 etatu, wydaje się co najmniej dziwne. Jednak wszelkie zmiany konsultował będę z pracownikami GCK-u, licząc na ich doświadczenie i kompetencje. Oczywiście też jest, że bez pomocy zatrudnionych w Gminnym Centrum Kultury pracowników, sam niczego nie osiągnę, dlatego liczę na dobrą współpracę. Pierwsze kontakty, odbyte w trakcie objazdu przeze mnie obiektów należących do GCK-u, bardzo dobrze rokują. Wśród zgłaszanych przez pracowników problemów, jest brak samochodu i szkoleń. Dopiero od miesiąca wypłacane są kilometrówki za używanie samochodów prywatnych do celów służbowych. Wydaje się, że ośrodek kultury prowadzący działalność w wielu miejscach na terenie całej gminy, powinien posiadać samochód służbowy - kilometrówka nie pokrywa przecież wszystkich kosztów używania samochodów prywatnych. Wszelkie decyzje podejmowane jednak będą po szczegółowej analizie potrzeb i kosztów.

Moje wieloletnie doświadczenie kierowania instytucjami kultury w Żninie i Barcinie pokazuje, że wszystkie przedstawione wyżej plany są możliwe do realizacji i jeżeli będzie mi dane kierowanie Gminnym Centrum Kultury w Białych Błotach, zostaną zrealizowane.